

Jacek Kiciński

"Od obrazu do podobieństwa :
Tomasza kard. Špidlika (1919– –2010)
teologia duchowości", Radosław
Kimsza, Białystok 2013 : [recenzja]

Wrocławski Przegląd Teologiczny 22/1, 243-245

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Ks. Radosław Kimsza

Od obrazu do podobieństwa. Tomasza kard. Špidlika (1919–2010) teologia duchowości

Białystok 2013, ss. 298

Prezentowana pozycja *Od Obrazu do podobieństwa. Tomasza kard. Špidlika (1919–2010) teologia duchowości* stanowi ukoronowanie dotychczasowego wysiłku naukowego ks. Radosława Kimszy. Sytuuje się ona w kontekście jego dotychczasowych poszukiwań naukowo-badawczych. Osadzona zaś na gruncie personalizmu chrześcijańskiego ukazuje myśl teologiczną znanego, bardzo cenionego teologa, jakim jest postać kard. Tomasza Špidlika – twórcy „teologii organicznej”. W tym celu została dokonana głęboka analiza całości dorobku pisarskiego kard. Špidlika. Wszystko to pozwoliło ks. Kimszy całościowo spojrzeć na jego myśl teologiczną i wyodrębnić dwa zasadnicze etapy twórczości pisarskiej. Pierwszy z nich ukazuje bogactwo chrześcijańskiego Wschodu, drugi zaś stanowi syntezę teologii chrześcijańskiej opartej na źródłach chrześcijańskiego Wschodu i Zachodu.

Na całość monografii składa się siedem rozdziałów, które koncentrują się wokół pojęcia obrazu i podobieństwa. Mamy tu do czynienia z refleksją teologiczną w ujęciu antropologicznym i biblijnym.

Pierwszy rozdział opracowania poświęcony został poznaniu Boga, które wyznacza drogę do poznania człowieka. W ten sposób Autor pragnie ukazać czytelnikowi, że osoba ludzka jest miejscem objawienia Boga. Już na samym początku zostaje wyjaśniona różnica pomiędzy pojęciami natura a osoba. Zaznacza przy tym, że człowiek wyraża swoją istotę w realizacji powołania do bycia osobą. W tym kontekście należy podkreślić, że antropologia duchowości T. Špidlika postuluje konieczność poznania prawdy o osobie w relacji do Boga i świata. Wskazuje przy tym na pojęcie wolności, które jest ściśle związane z miłością. Wraz z wolnością miłość konstytuuje człowieka i warunkuje jej boskość. Bez miłości wolność staje się rzeczywistością niszczącą i zamiast tworzyć człowieka, przyczyni się do jego degradacji. Stąd też w końcowej części rozdziału ks. Kimsza zwraca uwagę na wolność, która może stać się zdolnością budowania, ale i niszczenia. Właściwe odczytanie daru wolności czyni człowieka współtwórcą, co zakłada relację ze światem zewnętrznym, a także z życiem wewnętrznym Trójjedynego Boga. Grzech zaś niszczy osobę, a w konsekwencji prowadzi do dezintegracji społeczeństwa.

W drugim rozdziale zostaje podjęte zagadnienie zwrotności relacji w kontekście Trójcy Przenajświętszej. Chodzi zatem o ukazanie wewnętrznego życia Trójcy Świętej jako celu i odniesienia życia chrześcijańskiego. Wszystko to ukierunkowuje w duchowości chrześcijańskiej człowieka na relację z Ojcem,

przez Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym. Odbicie takiej relacji znajdujemy w Kościele oraz relacjach osobowych, do których zaliczamy małżeństwo, rodzinę oraz relacje przyjaźni. Syntezą takiego spojrzenia jest perspektywa Trójcy Świętej w ikonie Rublova.

Kolejny rozdział monografii poświęcony został duchowości serca. Książd R. Kimsza zwraca uwagę na symbol serca, który znajduje się w centrum teologii duchowości chrześcijańskiego Wschodu. Wskazuje przy tym, że serce określane jest jako rzeczywistość łącząca wszystkie zdolności ludzkiego ducha i przenikająca całego człowieka. Serce zatem wyraża to, co najgłębsze w ludzkiej osobie. W nim podejmowane są decyzje moralne, to ono tworzy w człowieku świątynię – przybytek dla Trójcy Świętej – w którym udzielana jest łaska Boża. W końcowej części rozdziału uwaga czytelnika zostaje zwrócona na jasnowidzenie serca. Autor wskazuje tu na dar „przenikania ludzkich serc”. Dar ten stanowi wielkie bogactwo na drodze towarzyszenia duchowego. Może się to dokonać tylko i wyłącznie w sercu człowieka wypełnionego Bożą miłością. W tym też kontekście sytuuje się modlitwa serca. Wszystko to prowadzi do stwierdzenia, że w czystym sercu mieszka Bóg i czystym sercem człowiek może widzieć Boga. Serce jest zatem miejscem kontemplacji Trójcy Przenajświętszej w formach widzialnych. Dzięki nim Bóg zstępuje na ziemię i pozwala w określonym stopniu doświadczyć w doczesności tego, co będzie udziałem człowieka w wieczności.

Czwarty rozdział opracowania koncentruje się wokół zagadnienia związanego z antycypacją *visio beatifica*. Autor podkreśla, że teologia duchowości T. Špidlika wskazuje także na drogę poznania Boga i Jego kontemplację. Pierwszym elementem tego procesu jest wejście na drogę poznania Boga dążącego do widzenia „twarzą w twarz”. Następnie ks. Kimsza idąc śladami omawianego teologa ukazuje znaczenie ikony i modlitwy w procesie kontemplacji Boga. Tym bardziej wydaje się to zasadne, ponieważ ikona zajmuje szczególne miejsce w duchowości chrześcijańskiego Wschodu. Odpowiada to zaś potrzebom współczesnego człowieka, który porusza się w przestrzeni obrazu. Autor przedstawia T. Špidlika jako tego, który ukazuje sens ikony w kontekście nauczania prawdy i przekazu łaski. Wszystko to prowadzi do modlitwy liturgicznej. Liturgia zaś zostaje określona mianem „regulatora życia duchowego”.

Kolejny rozdział monografii ks. R. Kimszy poświęcony został maryjnemu wymiarowi duchowości chrześcijańskiej – maryjne znamię duchowości. Na samym początku Autor ukazuje obecność Maryi zarówno w duchowości chrześcijańskiego Wschodu, jak i Zachodu. Następnie zwraca uwagę na szczególną bliskość Maryi z Tym, który jest samą świętością. Maryja zostaje określona jako Najświętsza i Najpodobniejsza. W tym znaczeniu Maryja zostaje ukazana przez T. Špidlika niejako Bosko-ludzka. Od momentu zwiastowania zamieszkuje w Niej pełnia łaski. Maryja jest więc pierwszą, która współpracuje z Chrystusem w dziele odkupienia człowieka.

Szósty rozdział poświęcony został pełni życia chrześcijańskiego, którym jest zjednoczenie z Bogiem przez miłość. Stanowi to ostateczne wypełnienie powołania chrześcijańskiego. Powołany do tego jest każdy człowiek ochrzczony, który poprzez życie chrześcijańskie wstępuje na drogę uczestnictwa w życiu Bożym. W tym kontekście profesja zakonna, sakrament chrztu św. czy inne zobowiązania kościelne nie zastępują chrztu, ale go skuteczniają; pozwalają, aby się uaktywnił w konkretnych formach życia chrześcijańskiego. Przy okazji zostaje omówiona istota poszczególnych rad ewangelicznych. Autor wskazuje ponadto, że wszelkie środki w życiu duchowym nie są jego celem, istotą bowiem jest zjednoczenie z Bogiem. By móc to osiągnąć człowiek na drodze wiary doświadcza ciemności.

Ostatni rozdział prezentowanej publikacji wskazuje na eschatyczność miłości. Chrześcijańskie powołanie realizuje się ostatecznie na drodze zmierzającej do odzyskania pełnego podobieństwa do Stwórcy. To ostateczne zjednoczenie z Bogiem następuje po śmierci. Stan ten określony jest jako *visio beatifica* Boga. Habilitant zwraca tu uwagę na eschatyczność progresywną, anamnesticzną oraz uczestniczącą, by następnie wskazać na istotę eschatyczności wypełnionej i eschatyczności zagubionej.

Prezentowana publikacja świadczy dobitnie o kompetencjach naukowych Autora zarówno w wymiarze merytorycznym, jak i metodologicznym. Jasność języka oraz logiczny układ poruszanych zagadnień sprawiają, że pracę czyta się z dużym zainteresowaniem. Książka Kimsza stara się całościowo spojrzeć na wyznaczony temat, nie pomijając tego, co wydaje się najistotniejsze – prezentacji duchowości T. Špidlika. Wielość zebranej literatury wskazuje, że mamy do czynienia z poważnym studium naukowym, które może stać się inspiracją do dalszych badań w zakresie duchowości chrześcijańskiej. Książkę można polecić każdemu czytelnikowi, który pragnie pogłębić swoją wiedzę na temat duchowości chrześcijańskiego Wschodu.

Jacek Kiciński CMF